

Część Urzędowa.

Rząd Narodowy.
Rodacy!

Połączone Izby Seymowe w wykonaniu uchwały swej z dnia 29 stycznia r. b. powoławszy nas do składu Rządu Narodowego, powierzyły nam władzę Najwyższą, przez też uchwałę określoną.

Wolnym wyborem i zaufaniem Reprezentantów Narodu zaszczytzeni, do was wnosimy głos nasz, spółrodacy, dla wynurzenia wam: iż przyznając powierzoną nam władzę, sprawować ją będziemy z tem nieograniczonym poświęceniem się, jakiego obecne kraju położenie i ocalenie bytu naszego wymaga.

Niezachwiane, śmiało i wytrwale dążenie do ustalenia niepodległości Narodu, tego szlachetnego celu powstania naszego; wyłącznie wszystkimi działaniami naszymi powodować będzie.

Rodacy! Święty ogień miłości oyczyny i swobod, którym wszystkich mieszkańców ziemi Polskiej serca palią; wielkie ofiary jakie już ponieśliśmy i jeszcze ponieść gotowi jesteśmy; zapal mężnych wojowników naszych; gorliwe władz wszelkich ubieganie się ku dobru ogólnemu; oto są najmocniejsze rękojmie przyszłych powodzeń naszych.

Opatrzności Najwyższego i dobrej naszej sprawie ufając, współnememi siłami dążmy do zamierzonego kresu.

Dan w Warszawie d. 1 lutego 1831 r.
Prezydujący.

(podpisano) X. A. Czartoryski.
W. Niemcewicz.
Morawski.
Barzykowski.
Lelewel.

— Głos JW. Hr. Ostrowskiego mianu w połączonych Izbach Seymowych dnia 25 stycznia r. b.

Po uczynionych nam z wydziału Dyplomatycznego udzieleniach, po ogłoszonej pismami publicznymi proklamacyi Feldmarszałka Dybicza, iawnie widzimy, iż bez wojny niedopniemy celów rewolucyi naszej. Nadeszła chwila stanowcza. Car Moskiewski rozkazał hordom swoim wkroczać na ziemię Polską, aby skruszone pęta, na nowo,

wolnością technacemu Narodowi narzucać! Już to nie raz pierwszy, Tatarzy naieżyli ją kośćmi swemi i krwią użyźnili: czyliż i trwoga przeięci, lub dawnym uiarzmieni nałogiem, upatrywać jeszcze będziemy Mikołaja za prawego Naszego Monarchę? Nie zaiste! On pierwszy zerwał wymuszoną na nas ořeżem przysięgę; ta już więc nas tylko obowiązywać może, którą od wieków Polak wykonywał Piastom, Jagiełłom i wolno wybranym Królom. Niech Europa przestanie w nas widzieć zbuntowanych poddanych. Niech w nas użna niepodległy Naród, który podług praw mu od Boga nadanych istnieć powinien. Gdy więc Kommissye Seymowe naglejsze skończyły czynności, wnoszę, aby przedewszystkiem wzięty pod rozwagę projekt przez JW. Romana Sołtyka u łaski złożony, i aby przygotowały projekt do uchwały wyrzekającej względem dynastyi, i względem oderwania na zawsze od Moskwy całego Narodu Polskiego.

OBWIESZCZENIA SPADKOWE.

Z powodu śmierci nastąpiłonej 8 kwietnia 1829 roku Pauliny z Twardochlebowiczów Chotomskiej, 5 października 1827 roku Elżbiety z Jastrzębowski, Gajewskiej 27 listopada 1827 roku Tekli Jastrzębowskiej, niezamężnej współwłaścielek Chodowa, i części dzierżby Korczyn, w powiecie Ostrowskim województwie Mazowieckiem leżących, tudzież z powodu śmierci zasłanej 21 lutego 1825 r. Wiktorji z Wilczyckich Jastrzębowskiej, wierzycielki summy złp. 24,000 na tychże dobrach hipotecznie ubezpieczonej, toczy się postępowanie spadkowe; co podając do wiadomości, naznacza się dla przepisania własności dóbr i respective extabulowania summy, wyż wymienionych, termin przed podpisaniem w kancelaryi hipotecznej tutejszej, na godzinę 10 z rana dnia 10 maja 1831 roku.

Dan w Warszawie dnia 30 kwietnia 1830 r.
Jan Wincenty Bandtkie Pisarz
Akt. Król. Polsk. i Rejent K. H. W. M.

LICYTACYE I SPRZEDAŻE PUBLICZNE

Rada Muncypalna Miasta Stołecznego
Warszawy

Stosownie do przepisow Lombardowi tutejszemu służących, podaje do wiadomości

publicznej a mianowicie osób interessowanych

1. Ze Licytacya na fanty w rzeczonym Instytucie zastawione, iakoto: srebra różnego gatunku i kształtu, sygnety, brylanty, perły, zegarki, suknie, bieliznę stołową i wszelkiego rodzaju praciosa, których właściciele w oznaczonym czasie wykupić lub prolongować zaniebdali, rozpocznie się w dniu 14 marca roku bieżącego i aż do czasu zupełnego onych wyprzedania codziennie od godziny 8 z rana do 1 z południa w zwykłym lokalu Lombardowym w Ratuszu Głównym odbywać się będzie; życzący więc sobie nabycć rzeczonych przedmiotów, zechcą się znajdować w miejscu i czasie wyżej wyrażonym.

Wszelkie zakupione fanty zaraz po przybiciu kupna srebrem lub biletami kassowymi albo bankowymi przez plus licytantów płacone byćdź mają.

2. Ze termin ostateczny do wykupienia lub prolongowania wzmiankowanych fantów pod licytacyą podpadających do dnia 7 marca roku bieżącego oznaczonym został, dla tego więc Interessanci, a mianowicie właściciele takowych fantów przed upływieniem powyższego terminu do Kassy lombardu zgłosić się i fanty wykupić lub prolongować są obowiązani.

3. Ze wszyscy którzy zaniebdawali dotąd wykupienia fantów swoich w czasie przyzwoitym, tyle jeszcze mimo niniejszego ostrzeżenia na własny interes obojętności staną, iż niebędą korzystać z czasu wyżej oznaczonego do wykupienia albo prolongowania zastawionego, a mianowicie którzy takowego wykupia lub prolongacyi przed dniem 7 marca roku bieżącego niedopełnią, sami sobie będą musieli przypisać winę, gdy pomienne fanty niezawodnie przedaone zostaną.

5. Ażeby się nikt z osób interessowanych niewiadomością o niniejszem obwieszczeniu wymawiać w czasie niemógł, takowe przez pisma publiczne tutejsze trzykrotnie do wiadomości powzięchasy podane, niemniej przez wywieszenie drukowanych exemplarzy onego w miejscach publicznych i obwołanie w Mieście, ogłoszone zostanie.

Prezydent
Węgrzecki.
Sekretarz Jeneralny
G. Jahotkowski.

Kommissya województwa Podlaskiego.

Z mocy reskryptu Kommissyi Rządowej Przychodów i Skarbu z d. 17 listopada 1830 r. nro 84894/17.495 podaje do powszechnej wiadomości, iż na sześciolatnie

pro 1831/37 z d. 1 czerwca r. b. wydzierżawienie dóbr i innych realności rządowych odbywać się będzie in plus publiczna licytacja, zaczynając od sumy iak następuje:

a) d. 28 lutego r. b.

1. Browar piwny w mieście Siedleach będący, łącznie z karczmą we wsi Starej wsi przy mieście Siedleach położony, od summy złp. 28,544 gr. 9 — który to browar z karczmą zaraz od daty licytacji oddany będzie plus offerentowi do stosownego użytku, z obowiązków uiszczania od tejże daty postą pioney oferty.

2. Karczma w Sekule przeszło ćwierć mili od miasta Siedleach przy trakcie i magazynie solnym położona, do summy — złp. 1202

b) d. 1 marca r. b.

1. Chodów folwark od summy złp. 5908 gr. 4

2. Korytnica soltystwo od summy złp. 252

c) d. 2 marca r. b.

1. Wiszniew folwark od summy złp. 11,941 gr. 8

d) d. 3 marca r. b.

1. Ulan folwark od summy złp. 3149

2. Zwola i Suchowola folwarki od summy złp. 6591 gr. 19

e) d. 4 marca r. b.

1. Lipniak i Jamielnik folwarki od summy złp. 13,524 gr. 1

2. Ostrów probostwo od summy złp. 404 gr. 23

f) d. 5 marca r. b.

1. Hala folwark od summy złp. 9532 gr. 12

2. Stok Ruski i Wolka leśna folwark od d. 24 czerwca r. b. od summy złp. 8651 gr. 11

g) d. 7. marca r. b.

1. Cegielnia pod miastem Terespolem od d. 1 kwietnia r. b. od summy złp. 2250

2. Malowa góra folwark od d. 1. lipca r. b. od summy złp. 6000

h) d. 8 marca r. b.

1. Młyny wodne z foluszami w Malowej górze i Dobryniu od d. 1 lipca r. b. od summy złp. 6600

2. Samowicze folwark od d. 1 lipca r. b. od summy złp. 6000

Każdy zatem mający chęć wzięcia w dzierżawę które kolwiek dobra lub realności powyżej wyrażone, powinien stanąć w terminie i miejscu wskazanym, oraz być opatrzonym w dowody kwalifikacji postanowieniem Xięcia Namiestnika Króleskiego z d. 24 stycznia 1818 r. przepisanej, mianowicie:

a) W świadectwo Kommissarza obwodu, w którym ubiegający się ma swoje zamieszkanie — że w tym obwodzie znany, iako dobry i zamożny gospodarz, że posiada dostateczny fundusz w gotowiznie i odpowiedni inwentarz, który wyszczególnić należy:

b) W świadectwo właściciela dóbr, które ubiegający się dotąd dzierżawił — że się z takowej dzierżawy zupełnie uiscił, że jest zamożnym gospodarzem, że się z włościanami dobrze obchodził, i że przez ciąg swojej dzierżawy porządek gospodarował.

Z takimi świadectwami i za złożeniem monety srebrną kurs w kraju mającą wadli wynoszącego czwartą część praetii, będzie miał prawo pretendent przystąpić do licyta-

cyi. — O warunkach do kontraktu przepisanych, można każdego czasu zainformować się w biurze Kommissyi wojewódzkiej

Działo się w Siedleach dnia 29 stycznia 1831 roku.

Zastępca Prezesa

Strzyżowski

Sekretarz Ilny

(1 raz)

Kasperowicz

OSTRZEŻENIA.

Dyrekcya Jeneralna Loteryi Królestwa Polskiego.

Podając do publiczney wiadomości, iż J. Pan Józef Maiewski tu w Warszawie w domu pod liczbą 2376 przy ulicach Nalewki i Nowolipki naroznio sytuowanymi zamieszkały, od dalszego utrzymywania w tymże domu kantoru loteryi krajowych, uawłasne swe żądanie w dniu dzisiejszym uwolnionym został, wzywa razem wszystkich tych, którzyby do niego pretensye z gry w loteryą liczbowa lub klassyczną wynikające rościli, ażeby z takowemi w przeciągu dni czterdziestu licząc od dnia dzisiejszego, do Dyrekcyi Jeneralney Loteryi nadgłosić się i takowe należnie usprawiedliwić nieomieszkali, tem pewniey, iż zaraz po upłynieniu rzeczónego terminu, kaucya J. P. Józefowi Maiewskiemu byłemu kolektorowi loteryi zwróconą zostanie, a następnie na pretensye późniey podane żaden wzgląd miany nie będzie.

w Warszawie d. 8 stycznia 1831 r.

w Zastępstwie Dyrektora Ilnego

Naczelnik Wydziału Kastolletu

Lochmann.

Sekretarz Dyrekcyi

(3 raz)

Straszak.

Dyrekcya Jeneralna Loteryi Królestwa Polskiego.

Podając do publiczney wiadomości, iż J. Pan Protazy Pikelski tu w Warszawie w domu pod liczbą 411 przy ulicy Krakowskie Przedmieście sytuowanym zamieszkały, od dalszego utrzymywania w tymże domu Kantoru Loteryi Liczbowej numerem kyleynym 83 oznaczonego, na własne żądanie uwolnionym został, wzywa zarazem tych wszystkich, którzyby do niego pretensye z gry w loteryą liczbowa wynikające rościli, ażeby z takowemi w ciągu dni czterdziestu a dato licząc, do Dyrekcyi Ilney Loteryi nadgłosić się i one należycie usprawiedliwić nieomieszkali, tem pewniey, iż zaraz po upłynieniu rzeczónego terminu, kaucya byłemu kolektorowi zwróconą zostanie, a następnie, pretensye późniey podane załatwione niebędą.

Zastępujący Dyrektora Jeneralnego

Naczelnik Wydziału Kastolletu

Lochmann.

Sekretarz Dyrekcyi

(3 raz)

Straszak.

Dyrekcya Jeneralna Loteryi Królestwa Polskiego.

Podając do publiczney wiadomości, iż kantor loteryi liczbowych tu w Warszawie w domu Nr 463 przy ulicy Senatorskiej sytuowanym, przez Star. Michała Löwenglück utrzymywany, zamkniętym został: wzywa oraz tych wszystkich, którzyby w pretensyach swych

z gry w loteryą liczbowa lub klassyczną pochodzących, przez tegoż Star. Michała Löwenglück, dotąd zaspokoionemi nie byli ażeby z takowemi w ciągu naydaley dni czterdziestu a dato licząc, do Dyrekcyi Ilney Loteryi nadgłosić się i one należnie usprawiedliwić nieomieszkali, tem pewniey, iż pretensye późniey podane, od nikogo przyjęte załatwione nie będą.

w Warszawie d. 14 stycznia 1831 r.

Zastępujący Dyrektora Jeneralnego.

Naczelnik Wydziału Kastolletu

Lochmann.

Sekretarz Dyrekcyi.

Straszak.

(3 raz)

Dyrekcya Jeneralna Loteryi Królestwa Polskiego.

Podając do publiczney wiadomości, iż Star. Abraham Goldmann w Mieście Zakroczymie zamieszkały, od dalszego utrzymywania w temże Mieście Kantoru Loteryi Liczbowej numerem koleynym 117 oznaczonego na własne żądanie uwolnionym został: wzywa razem tych wszystkich, którzyby do niego pretensye z gry w pomienioną Loteryą wynikające rościli, ażeby z takowemi w ciągu dni 40 a dato licząc, do Dyrekcyi Jeneralney Loteryi nadgłosić się i one usprawiedliwić nieomieszkali, tem pewniey, iż zaraz po upłynieniu rzeczónego terminu, kaucya byłemu Kolektorowi zwróconą zostanie, a następnie pretensye późniey podane od nikogo przyjęte i załatwione niebędą.

w Warszawie dnia 27 stycznia 1831 r.

Zastępujący Dyrektora Jeneralnego

Naczelnik Wydziału Kastolletu

Lochmann

Sekretarz Dyrekcyi Ilney

Straszak

(3 raz)

WIADOMOSCI URZĘDOWE.

Kommissaryat wojskowy ponawiając wezwanie wszystkich rzemieślników i właścicieli fabryk wyrobów miedzianych w stolicy i na prowincyi zamieszkałych; którzyby dostawą kociołków polowych zatrudnić się chcieli, ażeby względem zawarcia umów o zapłatę i krótkie terminie, do Kommissaryatu w Warszawie przy ulicy Elektoralfey pod Nr. 750 zgłosili się.

w Warszawie d. 1 lutego 1831 r.

— Officerowie pułku strzelców konnych byłey gwardyi, podali pod datą 27 b. m. do naczelnego Wodza prośbę, w następujących wyrazach:

Ponieważ widocznie okazuje się, że nieprzyjaciel Ojczyzny naszej, w celu wzbudzenia nieufności w narodzie, wspomina zawsze podstępnie pułk strzelców konnych byłey gwardyi w proklamacyach swoich; aby go przekonać, że pogardzamy pochwałami jego, do których niewiedomość iedynie, i niemożność porozumienia się w pierwszych momentach rewolucyi, dała powód; my officerowie pułku strzelców konnych byłey gwardyi, upraszamy Waszey Xiążęcey Mości, abys następujące oświadczenie nasze, z własnoręcznymi podpisami, raczył przesłać przez parlamentarza, dowódczy woysk moskiewskich, teraz, lub przy rozpoczęciu kroków nieprzyjacielskich, iak to Wasza Xiążęca Mość stosowniey osądzisz, to jest: że pułk strzelców kon-

nych byłej gwardyi, zawsze pałał chęcią zupełnego poświęcenia się świętej sprawie oyczyzny, i do ostatniego tchnienia za wolność iey i niepodległość walczyć będzie: że wrogi narodu Polskiego, najzaciętszych nieprzyjaciół w nas znajduję: że w nieszczęściu nawet, każdy z nas prędzej śmierć poniesie, iakby miał wrócić pod obydne iarzmo moskiewskie. Niech żyje Ojczyzna Nasza wolna i niepodległa! Niech żyje Wódz Naczelny, wybrany przez Naród.

Xiążę Radziwiłł wódz naczelny, bardzo pochlebną dla pułku dał odpowiedź na powyższą prośbę, i życzeniu officerów w właściwej porze zadosyć uczynić obiecał.

— Podofficerowie i Żołnierze Kompanii Saperów dowództwa Porucznika Szkaradowskiego w Modlinie konsystujący, niedając się przewyższyć współbraciom siły zbrojnej w zapale ku dzwignieniu oyczyzny, złożyli na iey ołtarzu do wolnej dyspozycji rządu, gratyfikacją iaką poprzednich lat otrzymali.

Cześć Nierzędowa.

P O L S K A.

z Warszawy 2 lutego.

— Dziś się znowu wieść rozchodzi, że dowódca wojsk rossyjskich przysłał propozycję wstrzymania kroków wojennych na dwa miesiące.

— Senator Kasztelan *Bniński* zdołał uysź czynności moskiewskiej i przybył w dniu onegdajszym do Warszawy. Był zatrzymany przemocą, mógł pozostać, mógł nie narażać ani majątku ani osoby i pozostałby zawsze w oczach rodaków i w oczach świata usprawiedliwiony. Głos wewnętrzny co innego mu kazał; chwycił więc pierwszą sposobność pospieszenia do Oyczyzny. Przebrany, w ciągłym niebezpieczeństwie pośród kozactwa przedarł się pieszo przez granicę.

— Xiążę naczelny wódz siły zbrojnej powrócił do stolicy. Obieźdzał stanowiska wojsk w kierunku ku Brześciu Litewskiemu.

— Wczoraj biegały różne wieści o nowem obsadzeniu ministrów. Publiczność już na pewne wszystkie porozdzielała. Tymczasem Rząd narodowy nie wydał był jeszcze żadnej nominacji. Jednakże już się względem trzech umówiono:

— Znowu przybył do Warszawy kapitan wojsk rossyjskich i kilkunastu żołnierzy, którzy się z nami chcą łączyć.

— Professor *Brodziński* ma czytać kilkanaście leky publicznie, o narodowości. Z upragnieniem oczekujemy otwarcia tak ważnych posiedzeń.

— W tych dniach wychodzi z druku pierwszy tom, zapowiedzianego dzieła sławnego Ben. *Constant*; o monarchii konstytucyjnej, układu *Niemciowskiego*. Prenumerować można na całe dzieło w biurze Informacyjnem, w sklepie *Ciechanowskiego* na Podwalu, u *Kunkla* przy ulicy *Wierzbowej*, w kantorze *Kuryera Polskiego* i w drukarni *Gałęzowskiego*.

— Gwardya Narodowa Warszawska postanowiła posłać address do Gwardyi Narodowej Paryskiej, tudzież drugi address do bawiących w tamtejszej stolicy Rodaków: *Jerzmanowskiego*

Chodzki i Morawskiego; oświadczając im wdzięczność za gorliwe popieranie Narodowej sprawy. Naczelnik Gwardyi Narodowej Antoni hr. *Ostrowski* w oddzielnym liście do *Jenerała Lafayette* wynurzy temuz wdzięczność za troskliwe zajęcie się losem Polski i imieniem Gwardyi Narodowej warszawskiej prosić go będzie aby przyjął posłany mu dyplom na członka tejże gwardyi.

— *Kurier Warszawski* umieścił artykuł nadesł. w którym kilku Żraelitów zachęca *Rabina* warsz. aby się skłonił do wezwania Rady Municipalnej i pozwolił żydom golć brody; i sam dał pierwszy przykład. Gdyby się temu przeciwstawił, chcąc mu z Talmudu dowieść: że zapuszczanie brody nie jest przykazaniem religijnem.

— Pułkownik *Wyleżyński*, wysłany z depesząmi Exdyktatora, po krótkim posłuchaniu u *Cesarza Mikolaj*a, był przedstawiony ienerałom *Dybieczowi i Benkenдорf*, którzy b dwaj są inicjowani w nayskrytsze tajemnice państwa. *Dybiecz* pierwszy przerwał milczenie i odezwał się do pułkownika temi słowy: „Panowie Polacy, musicie przynajmniej przyznać, żeście w bardzo zły porze rozpoczęli rewolucyę. Powstałście w tej właśnie chwili, kiedy cała siła zbrojna Cesarstwa udawała się do waszych granic, dla poskromienia rewolucjonistów francuzkich i belgijskich. Niezaprzeczycie, że podług rachuby ludzkiej, los wasz nie jest wątpliwy.”

— Pułkownik odpowiedział: że Polska czuje się dosyć silną do wstrzymania potoku tak długo, dopóki nieobudzi i nieprzysposobi do walki Europy. — *Jenerał Dybiecz* wyrzekł następnie tegodne pamięci słowa: „Dobrze, zamierzaliśmy odhyc wyprawę nad Renem, teraz odbędziemy ją nad Elbą lub też nad Odrą, lecz poprzednio was zniszczemy, zastanowicie się nad tem, *Cesarz* chce wszystko przebaczyć; słowo iego jest słowem człowieka honoru, dopełni je na przekorę wszystkim, choćby mu i cały świat był przeciwny, równie iak dopełni obietnicę, którą kiedyś dał *Karolowi X*.”

— Nowo utworzony szwadron ułanów z ochotników samych złożony, konsystuje w mieście Szadku pod komendą W. *Napoleona Walewskiego*. Officerowie i żołnierze porządni ale skromnie przybrani, z musztrą dobrze obeznani, rokują że się staną dzielną podporą oyczyzny i pomnożą liczbę iey obrońców. Do ubioru tegoż szwadronu z ludzi dobranych skompletowanego, obywatelki powiatu Szadkowego, i z miasta Szadku, znane z patriotyzmu, przyłożyły się znacznie przez dostarczenie blisko 300 chorągiewek i szarpi dla chorych.

— Dnia 29 b. m. przybyły tu na sejm JW, *Józef Szczepan Koźmian* biskup *Kaliski* senator, orderu Sgo *Stanisława Kawaler*, po kilkotygodniowej słabości i wczesnem zaopatrzeniu na drogę wieczności SS. Sakramentami, zszedł z tego świata w roku życia 58 biskupstwa 8.

— Sztabowy doktor wojska polskiego, *Brawacki*, oprócz służby w szpitalu koszar gwardyackich, ogólnem dobrem oyczyzny przejęty, przez własne natchnienie i chęć, nie pragnąc wynagrodzenia, ofiaruje usługi lekarskie na przypadek choroby, żonom i dzieciom po mężach i oycach tych, którzy pospieszili w

święte hufce obrońców oyczyzny. Godzinę wizyty obiera na to, od 10-11. Zaprasza ie przeto, aby się, w razie choroby, do niego, o tej godzinie, udawały, a wszelkie im rady lekarskie udzielić będzie. Mieszka przy *Krzywym Kole*, w domu 181/2. na pierwszym piętrze.

— Na cel składek dla pozostałych żon i dzieci po wojskowych narodowych walczących, jest w drukarni rządowej do przedania manifest narodu polskiego w Niemieckim języku po gr. 10 za exemplarz.

— W dniu wczorajszym o godzinie 10 z rana, w mieyscu zwykłych posiedzeń dyrekcji głównej towarzystwa kredytowego ziemskiego, odbyło się publiczne posiedzenie w lz towarzystwa kred. pod prezydencją zastępcy ministra przychodów i skarbu, na którym odczytane zostało zdanie sprawy z czynności dyrekcji głównej w drugim półroczu 1830 r.

— Na wczorajszym posiedzeniu, *Jzba polska* uchwaliła następującą odpowiedź na adres Litwów złożony Sejmowi na d. 24 stycznia 1831.

Rodacy ziem Litewskich Wołynia Ukrainy i Podola.

Oddychając narodową nawolną ziemią naszą swobodą, w imię uiarzmionych ziomek, którym jeszcze o prawdziwych uczuciach wyrzec niewolno, napisaliśmy i podaliśmy do Sejmu akt w dziejach narodu Polskiego na zawsze pamiętny. Był on odczytany przy obecności Deputacji waszey w Obu Jzbach z najwyższym uniesieniem, iakie pochodzi z serca przejętego ku wam braterską miłością. Uznali go obie Jzby za akt narodowy, poczytały za pierwszy krok jawny, którym ziomekowie uiarzmieni a do wspólnej sprawy przez manifest obu Jzb na dniu 20 grudnia r. z. powołani do powszechnej sprawy powstania narodowego przystąpili, i postanowili akt rzeczony ogłosić, a w myśl iego wam na ziemię naszą schronioną i wspólną ziem Litewskich, Wołynia, Ukrainy i Podola Rodakom, niniejszem odpowiedzieć.

Wasz akt przypomina odwieczne obudwóch narodów, Polskiego i Litewskiego związki. Pamiętni są Polacy, iak wasi potężni Jagiellonowie obudwom zarówno panując Narodom, zapewnili ich pomysłność i szczęście. Pnbratnie Narody Unią Litewską w jedną Rzecz posplitą złane, wspólnie iedneyże sławy gonili, tychże powodzeń, tychże niedoli zarówno doznały. Razem też upadły, podstępem przemocą i niecnym rozbojem politycznym rozszarpane. Sprawy nieszczęść zostali kolejno nawiedzani od sprzymierzeńców naszych, a przecie mała dotąd częśćka nas Polaków stanęła w możności upomnienia się o niepodległość. My was Rodacy ziem Litewskich Wołynia, Ukrainy i Podola do sprawy narodowej powołujemy; my pomni na braterstwo, które z wami nas iednoczy, na wspólną krew naszą, podajemy wam rękę, abyście powstałi, z pod iarzma dzwignęli się i z niewoli wydobyli.

Waszym aktem powołujemy nas Reprezentantów Królestwa Polskiego, abyśmy w imieniu ziomek waszych działali. Przyimujemy ten od was poruczony mandat do czasu, w którym uyrzemy w gronie naszym Reprezentantów ziem waszych. Cieszymy się dzisiaj

że w obu Jzbach mamy członków z Zabużańskich z Zaniemeńskich krain: cieszymy się tem więcej, oczekiwaniem, że wkrótce własna wasza reprezentancja wspólnie z nami siedzieć i radzić zacznie, że wkrótce w miarę wyzwolenia ziem waszych, Jzby nasze od was przybywającymi napełniać się będą Reprezentantami.

Władca nam niedawno jeden i tenże sam mocarz Mikołaj. Nad wami jako uarzmiciel Cesarz Rosyjski, nad nami jako Król konstytucyjny. Ale on królem konstytucyjnym być nie umiał, stał się wiarłomcą, a tem samem nas się wyrzekł i od wszelkiego ku sobie zobowiązania wolnych zostawił. On i wam podobnie słowa niedotrzymał. On miał wam zachować prawa narodowe i nadać ustawę konstytucyjną; nakazywały mu to uczynić przyrzeczenia poprzednika i traktaty. On przecież was uciskał i resztę narodowych praw odejmował i niszczył i zapowiedział wam, że więcej Polakami być nie macie. Polacy ziem Litewskich, Wołynia, Ukrainy i Podola! Cesarz Rosyjski Mikołaj nieprawie wami władał, on was od wszelkiego ku sobie zobowiązania wolnymi czyni. Doznaciecie owszem od niego gwałtu. On obywateli ziem waszych porywa i precz ku Syberji uwozi, on prawdziwych uczuć, ani słuchać nie chce, ani objawić dozwoli.

My waszcy woli powiernicy oznajmujemy, że wszystkie akta połączeniu się naszemu i niepodległości przeciwne, pod bronią Mikołaja w guberniach, powiatach, lub gdzie bądź przez Obywateli lub pojedyncze osoby wyrzeczone, jako niewolne, postrachem i wymusem wydane, za niebyłe poczynamy i za nie znaczące ogłaszamy a w tych jedynie wolę i uczucia Obywateli ziem waszych widzieć będziemy i uznamy, które po ustąpieniu z ziem tych wojsk Rosyjskich napisane będą.

My waszcy woli powiernicy obiecujemy i zaręczamy wam dokładać wszelkich usiłowań, abyście do swych praw powrócić mogli. Nie chcemy wam żadnych narzucać, wam samym zostanie oczyścić wasze miejscowe Polsko Litewskie zwyczaje, ustawy, Instytucje od arbitralności ukazów, a w miarę jak wasze potrzeby wymagać będą, co wasza świątobliwość uzna dogodnym, poprawić i ulepszyć. Ale wy odnawiacie z nami starodawną jedność i Unię narodów; my więc chcemy abyście wspólnie z nami dla obu narodów konstytucyjnie uchwalili i wspólnie z nami o koronie Polskiej wyrzekli, aby ją powierzyć temu, kto się jej godnym okaże.

Bracia Litwini Wołynia Ukrainy i Podola! Wy którzy jesteście z nami, bierzcie za oręż, który wam podajemy. Z polecenia naszego twórcie bratnie bracie i śpieszcie z nami do ziem waszych, ażeby uarzmionych Ziomeków wyswobodzić. — Temże jesteście co i my upragnieniem wolności i niepodległości przejęci, iednostayną serca wasze dzielnością błąd, iednoż uczucie na pole wojenne porywa. Idźcie Ziomek waszym powiedzić: że wybiła godzina, wyzwolenia z niewoli. Pośpieszajcie z nami nieść im pomoc aby powstał. Do boju, do broni Bracia!

Następnie Izba poselska przyjęła projekt utworzenia dwóch legii; pod nazwaniem *Wołyńskiej i Litewskiej*. Na dowódców czyli organizatorów proponowano generałów wojsk polskich *Paca i Niesiołowskiego*.

Później Izba zajmowała się projektem do prawa względem otworzenia kredytu dla Rządu Narodowego. Uczyniono dwa wnioski; to jest: czyli Rządowi ma być otworzony ogólny kredyt, czyli też podług przedstawienia kommissji seymowej do czynności skarbowych. Ostatni przyjęty był większością 68 głosów przeciwko 10 w następującej osnowie:

Projekt do prawa otwierającego tem czasowie rządowi kredyt, aż do zatwierdzenia przez Sejm Budżetu.

Nun przedstawiony Sejmowi Królestwa Polskiego wraz z sprawozdaniem projekt do budżetu ogólnego kraju na rok 1831 i specjalne dla władz etaty, uzyskała Izba Sejmowych potwierdzenie, też Izby na przedstawienie Rady Narodowej i przedstawienie Ministrów uchwalają co następuje:

Art. 1. Na rachunek budżetu przez Sejm uchwalę się mającego, Rząd Narodowy upoważniony zostaje temczasowie do otworzenia właściwym Kommissjom Rządowym kredytu na wydatki następujące.

a) na dług publiczny złp. 7,784,000
b) dla Kommissji wojny złp. 22,000,000
c) na żywność i potrzeby wojska złp. 30,000,000

d) na wszelkie inne wydatki administracyjne zwyczajne i nadzwyczajne iedną czwartą część summy budżetem proponowanej; to jest 7,439,373 gr. 13

Ogółem 67,223,873 gr. 13

Art. 2. Kredytem tym Rząd Narodowy zarządzać będzie iż dla zadość uczynienia zasług zobowiązaniom, iż ku opatrzeniu potrzeb wojska, iż nakoniec do pokrycia wydatków etatowych budżetem Izbow przedstawionym projektowanych.

Art. 3. Dla zaspokojenia tych wydatków Rząd Narodowy upoważniony jest zarządzić pobór podatków na zasadzie ustaw dotąd obowiązujących i użyć wszelkich kapitałów własnością narodu będących, a to na osnowie wyżej powołanego budżetu.

Art. 4. Wykonanie niniejszej uchwały Rządowi Narodowemu poleca się i t. d.

— (Nadest.) — Pan Raabski redaktor Gazyety Poznańskiej w języku Polskim wychodzący, najnieodrzeczniejszy o rewolucji Polskiej rozgłasza zdania, pisze kłamstwa i fałszy, i czerni Polaków. Pamiętam ja, że pan Raabski za czasów Xięstwa Warszawskiego udawał bardzo gorliwego Polaka, tak dalece, że nawet nazwisku swemu przydał zgłoskę, znamionującą większą część rodzinnych imion polskich. Szczęściem że na ówczas zapomniał wyrzucić podwójnego A, inaczej mógłby go kto posądzić, że jest istotnie zniozem Polakiem. — Jakkolwiek bądź pan Raabski powinien pamiętać, że prawdzie zawsze hołd się należy i że rychley czy późney, za każdy występki brywa wymierzona kara. Upraszam go więc publicznie, aby nie udawał wielkiego publicystę i opuścił obraną drogę w rozgłaszaniu baśni natchnionych mu przez nienawistnych Polaków. Gdyby niechciał usłuchać tej rady spodziewam się, że który z ziomeków Poznańczyków uczyni nam tę przysługę i zechce mu według przepisów kędyś dla dzieł napędzić rozumu do głowy.

K. Z... czye.

ROSSYA.

z Petersburga 19 stycznia.

— Cesarz uwolnił od obowiązków gubernatora wojennego Litwy, generała piechoty *Rymskiego Korsakowa*, i sprawowanie tychże wraz z zarządem spraw cywilnych w guberniach Wileńskiej i Grodzieńskiej, powierzył generałowi *Chrapowickiemu*.

— D. 15 stycznia przybył do stolicy tutejszy Senator i Marszałek dworu Królestwa Polskiego Xiążę Jabłonowski z Żytomierza, tudzież Jenerał Adjutant hr. Krasiński z Polanki.

— Na wniosek ministra skarbu, Cesarz zakazał aż do dalszego postanowienia w przewadzić towarów z Królestwa Polskiego; tudzież przynosić świadectwo Kommissji Wojewódzkich o pochodzeniu tychże towarów.

FRANCYA.

z Paryża 19 stycznia.

— Przybył tu pułkownik *Gurrea* ieden z naczelników wychodniów hiszpańskich podczas ostatniej wyprawy. Chce on prosić Rząd o wydanie efektów wojskowych i broni zabranej w departamentach południowych przez władze francuskie, a która była zakupiona od emigrantów.

— Jenerał *Mina* po powrocie do Bordeaux dał obiad dla swych towarzyszy broni; przy spełnianiu toastów oświadczył im: że ma nadzieję, iż wkrótce weyda znów do Hiszpanii, lecz iey iż nigdy nieopuszczają, że oświadcza na dobrych zasadach: iż przy nowem tem uśłowianu dzielnie będą popierani przez liczących stronników konstytucji, będących w głębi kraju, a którzy pragną tylko szczęścia oyczyny, porządku i powszechney spokojności; i że gdy zamiary jego zupełnie są zgodne z temi zasadami, nie wątpi, iż wszyscy którzy z nim udadzą się do Hiszpanii, podzielają pod względem tym jego sposób myślenia. Wszyscy obecni patryoci odpowiedzieli iednomyślnie, że zgadzają się na zamiary jenerała, i że pragnąc weyść do swojej oyczyny, mają tylko iey szczęście na celu.

— Przybył tu meksykański minister *Gorostiza* w celu zawarcia z Francją traktatu handlowego.

— *Journal des Debats* donosi: Przed wczoraj zupełnie niespodziewanie i nadzwyczajnie lud zbiegł się przy rogatkach *La Glacière*. Około 200 osób ubrojonych w pistolety wyrzekło wyraz *Rzeczpospolita* i chciało się udać do Izby deputowanych, gdzie natychmiast podwojono straż gwardji narodowej. Prefekt policyi wysłał Kommissarzy na miejsce. Dowiedziano się, że kilka z tych osób przepędziło noc w łonach kamieni. W południe tłumy te się rozproszyły.

z Tulu 16 stycznia.

— Zapewniają dziś, iż 25,000 wojska ma być postawione na obserwacji w bliskości granic departamentu *du Var* inny korpus obserwacyjny złożony zokoło 30,000 ludzi stanie u podnóża Pyreneów trzeci złożony z 50,000 zajmie pogranicze Szwajcaryi; a czwarty wreszcie korpus 150,000 rozłożony będzie przy granicach naszych nad Renem.

— (Sprostowanie. — W wczorajszym numerze *Powsz. Dziennika* na stronnicy 4 w oddziale środkowej, wierszu 6 od góry, zamiast: że wszyscy lo-widzają, powinno być: że wszyscy lokatorowie widzą.)